

Sygnatura akt VIII Ga 548/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Woźniak

Sędziowie: SO Anna Budzyńska

SR del. Rafał Lila (spr.)

Protokolant: stażysta Paulina Rynkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2017 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko Gminie M. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum

w S. z dnia 31 sierpnia 2016 roku, sygnatura akt XI GC 604/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.417 zł (dwóch tysięcy czterystu siedemnastu złotych) tytułem kosztów postępowania;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 4.368 zł (czterech tysięcy trzystu sześćdziesięciu ośmiu złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSR del. (...)SSO (...)SSO (...)

Sygn. akt. VIII Ga 548/16

## UZASADNIENIE

Powód M. M. złożył pozew przeciwko Gminie M. S. o zapłatę kwoty 39.348,30 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 15 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty i kosztami postępowania. Uzasadniając żądanie wskazał, że pozwana, działając jako inwestor, po przeprowadzonym postępowaniu przetargowym, udzieliła zamówienia publicznego na wykonanie robót budowlanych konsorcjum dwóch firm: (...) spółki z o.o. oraz Przedsiębiorstwa (...) K. P. sp. j. W dniu 23 listopada 2012 r. powód zawarł z (...) sp. z o.o. umowę o roboty budowlane, na podstawie której zobowiązał się wykonać na zlecenie Spółki (...) prace budowlane, stanowiące pierwszy etap przedsięwzięcia budowlanego przebudowy i rozbudowy budynku Szkoły Podstawowej Nr (...). Wynagrodzenie ryczałtowo-ilościowe za wykonanie przedmiotu umowy zostało wstępnie ustalone na kwotę 293.011,75 zł netto. Uzgodniono, że płatności będą następować dwustopniowo, w ten sposób, że do 80% wartości umowy (...) miał uiszczać powodowi wynagrodzenie w oparciu o faktury przejściowe, wystawiane na podstawie protokołu odbioru wykonanych elementów, sprawdzonego przez

kierownika robót, zaś pozostałe 20% wartości umowy miało zostać uiszczone powodowi na podstawie faktury końcowej, po dokonaniu odbioru końcowego i protokolarnym stwierdzeniu, że przedmiot umowy jest wolny od wad. W umowie postanowiono nadto, że płatność 5% wartości każdej faktury wystawionej przez powoda, zostanie zatrzymana na poczet kaucji gwarancyjnej. Powód wskazał, że przystąpił do wykonywania robót i wraz z ich postępem, stosownie do zapisów umownych, kierownik budowy dokonywał częściowych odbiorów wykonanych przez niego elementów. Na tej podstawie powód wystawił m.in. faktury VAT: nr (...) na kwotę 71.465,06 zł brutto (58.101,68 zł netto), nr (...) na kwotę 4.339,44 zł brutto (3.528 zł netto) i nr (...) na kwotę 19.195,82 zł brutto (15.606,36 zł netto). Pomimo należytego wykonania robót, potwierzonego bezusterkowym odbiorem oraz doręczenia ww. faktur i upływu terminu płatności, (...) nie uiszczył powodowi części należności. Powód zastrzegł, że niniejszym pozwem dochodzi zapłaty wyłącznie za faktury VAT o numerach (...), zaznaczając, że fakturę nr (...) opłacił częściowo do wysokości 32.665,98 zł. Po uwzględnieniu zatrzymania 5% wartości faktury tytułem kaucji - do zapłaty nadal pozostaje 35.225,83 zł, zaś faktura VAT nr (...) nie została uregulowana w całości, a zatem po uwzględnieniu zatrzymania 5% wartości faktury tytułem kaucji - do zapłaty nadal pozostaje 4.122,47 zł. Wobec braku zapłaty ww. należności powód żądanie skierował do pozwanej, jako inwestora na podstawie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. Argumentując podniósł, że spełnione zostały wszelkie przesłanki obligujące inwestora do wypłaty należnego wynagrodzenia. Podkreślił, że inwestor wyraził dorozumianą zgodę na przystąpienie przez powoda do wykonania robót – o ile wykonawca nie zgłosił inwestorowi faktu powierzenia mu do wykonania części prac. Pozwana z całą pewnością była świadoma, że powód był odrębnym przedsiębiorcą budowlanym i prowadził prace wchodzące w zakres inwestycji, pozostając poza strukturami (...) i występując w charakterze podwykonawcy. Pomimo jednak wezwania do zapłaty, pozwana odmówiła powodowi wypłaty wynagrodzenia

W dniu 13 marca 2015 roku referendarz sądowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

We wniesionym sprzeciwie pozwana zaskarżyła przedmiotowy nakaz zapłaty w całości i wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazała, że wbrew twierdzeniom powoda nie uznała w sposób czynny dorozumiany powoda za podwykonawcę robót budowlanych na ww. inwestycji, tym bardziej, że wypracowana praktyka nie przewidywała dorozumianego uznania określonego podmiotu za wykonawcę przez pozwaną. Pozwana zaznaczyła, że wykonawca pisemnie zgłaszał pozwanej podwykonawców, a pozwana wyrażała pisemną akceptację na ich udział w procesie budowlanym, co miało na celu ochronę pozwanej przed sytuacjami, w których byłaby zmuszona do ponoszenia odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia należnego podmiotowi, którego nie zaakceptowała jako podwykonawcy umowy. Pozwana podkreśliła przy tym, że w niniejszej sprawie umowa z podwykonawcą nie została jej przedstawiona, a tym samym pozbawiono ją możliwości zapoznania się z jej istotnymi postanowieniami. Wywodziła, że w konsekwencji pozbawiono ją możliwości zaakceptowania lub odmowy akceptacji powoda, jako podwykonawcy robót budowlanych. Niezależnie od tego zakwestionowała przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne mające świadczyć o dorozumianym aktywnym uznaniu powoda za podwykonawcę robót przez pozwaną. Podnosiła, że narady koordynacyjne odbywały się cyklicznie raz w tygodniu w celach konsultacyjnych. W naradach tych uczestniczyli przedstawiciele pozwanej, wykonawcy jak również inne osoby. Z każdej narady koordynacyjnej spisywany był protokół jak również lista obecności osób biorących udział w naradzie. Na żadnej z list obecności powód nic został wymieniony i nie złożył też swojego podpisu. Pozwana zaprzeczyła także, że miała wiedzę o obecności powoda na placu budowy, zakresie wykonywanych przez niego robót oraz istotnych warunkach umowy powoda z wykonawcą.

Wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2016 r., wydanym w sprawie o sygn. akt X GC 604/15, Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie zasądził od pozwanej Gminy M. S. na rzecz powoda M. M. kwotę 39.348,30 zł z ustawowymi odsetkami (określonymi od dnia 1 stycznia 2016 r. jako odsetki ustawowe za opóźnienie) liczonymi od dnia 15 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 6.785 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd ustalił, że pozwana Gmina M. S. prowadziła postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego na „Przebudowę i rozbudowę budynku Szkoły Podstawowej nr (...) przy ul. (...) w S. o salę gimnastyczną z zapleczem socjalnym i częścią dydaktyczną wraz z zagospodarowaniem terenu i zewnętrznym boiskiem wielofunkcyjnym.” Zakres przedmiotu

zamówienia został podzielony na dwa etapy: I – polegający na przebudowie trzy-kondygnacyjnego budynku dydaktycznego z salą gimnastyczną wraz z zapleczem socjalnym i łącznikiem z istniejącym budynkiem szkoły oraz budowie przyłączy i sieci zewnętrznych, dojazd, dróg dojazdowych, ogrodzeń – w zakresie niezbędnym do uzyskania pozwolenia na użytkowanie tej części obiektu; II – polegający na przebudowie i remoncie kapitalnym istniejącego budynku szkoły wraz z zagospodarowaniem terenu (boiska sportowe, plac zabaw, drogi, parking, mała architektura i zieleń, kompletne ogrodzenie i inne elementy ujęte w dokumentacji projektowej).

Po przeprowadzonym postępowaniu przetargowym pozwana dokonała wybory oferty złożonej przez konsorcjum składające się z dwóch firm: (...) sp. z o.o. oraz Przedsiębiorstwa (...) K. P. sp. j. i w dniu 11 października 2012 r. pomiędzy pozwaną (inwestor) i ww. konsorcjum (wykonawca) została zawarta umowa, przedmiotem, której było powierzenie do wykonania prac objętych zamówieniem. W § 6 tejże umowy wskazano, że wykonawca może wykonywać przedmiot umowy przy udziale podwykonawców, z zastrzeżeniem, że zawarcie umowy z podwykonawcą wymaga pisemnej zgody inwestora.

W dniu 23 listopada 2012 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w N. zawarła z powodem M. M. umowę nr (...), na podstawie której powód zobowiązał się do wykonania robót żelbetowych na budowie pn. „Przebudowa i rozbudowa budynku Szkoły Podstawowej nr (...) o salę gimnastyczną z zapleczem socjalnym i częścią dydaktyczną w S. ul. (...)”. Za wykonanie przedmiotu umowy ustalono wstępne ryczałtowo–ilościowe wynagrodzenie na kwotę 293.011,75 zł + VAT, płatne w ten sposób, że faktury przejściowe do wysokości 80% wartości umowy płatne w terminie 30 dni po dostarczeniu do siedziby (...) spółki z o.o. prawidłowo wystawionej faktury VAT wraz z protokołem odbioru, który będzie podstawą do wystawienia faktury częściowej, zaś faktura końcowa w wysokości 20% umowy zostanie wystawiona po zakończeniu czynności odbioru końcowego i protokolarnym stwierdzeniu, że przedmiot umowy jest wolny od wad. Strony postanowiły dodatkowo, że tytułem kaucji gwarancyjnej zatrzymane zostanie 5% wynagrodzenia z każdej wystawionej przez powoda faktury VAT.

Co do zasady (...) spółka z o.o. w N. zgłaszała pozwanej podwykonawców, z którymi została zawarta umowa w ramach opisanej wyżej inwestycji oraz przedstawiała kopię zawartej umowy. Pozwana po weryfikacji i ewentualnym wprowadzeniu sugerowanych przez nią zmian w treści umowy akceptowała zgłoszonego podwykonawcę o czym pisemnie informowała (...) spółkę z o.o. w N..

Powód zgodnie z umową przystąpił do realizacji prac. Przebywający na budowie pracownicy powoda nosili odzież pozwalającą na identyfikację podmiotu dla którego świadczą pracę, w postaci odblaskowych kamizelek z nazwą firmy powoda (...). Z uwagi na okoliczność, że prace powierzone do wykonania powodowi stanowiły podstawę do dalszych prac, zdarzało się, w szczególności na wstępnym etapie, że pracownicy powoda byli najliczniejszą i najbardziej widoczną grupą osób pracujących na budowie (ok. 15 osób).

Kierownik robót z ramienia (...) spółki z o.o. w N. wielokrotnie zapewniał powoda o zgłoszeniu jego, jako podwykonawcy, inwestorowi. Taką potrzebę kierownik zgłaszał jednocześnie zarządowi wykonawcy. Pomimo składanych zapewnień (...) spółka z o.o. w N. nie dokonała pisemnego zgłoszenia powoda, jako swojego podwykonawcy. Powód, ani żaden inny podwykonawca, z reguły nie uczestniczył w cyklicznie odbywających się podczas realizacji inwestycji naradach koordynacyjnych. Podczas narad wspomniano o konieczności dokonania zgłoszenia podwykonawców inwestorowi. Po każdej z cotygodniowych narad przedstawiciele inwestora K. B. i A. G. robiły obchód budowy w celu weryfikacji postępu dotychczas wykonanych prac.

Fakt wykonania i prac powierzonych powodowi na podstawie zawartej w dniu 23 listopada 2012 r. umowy były potwierdzane w prowadzonym na potrzeby realizacji inwestycji dzienniku budowy, w szczególności wpisami przedstawiciela wykonawcy P. B. (1) i inspektora nadzoru z ramienia pozwanej A. S. oraz zostały ujęte w zestawieniu wykonanych robót. Powód podczas realizacji prac wielokrotnie rozmawiał z inspektorem nadzoru z ramienia pozwanej A. S., który miał świadomość, że powód jest podwykonawcą (...) spółki z o.o. i odbierał z ramienia inwestora kolejne etapy prac wykonywanych przez powoda..

Podczas realizacji inwestycji, w okresie 4 -12 kwietnia 2013 roku Państwowa Inspekcja Pracy przeprowadziła kontrolę stopnia przestrzegania przepisów z zakresu bhp przy wykonywaniu robót budowlanych przez pracowników powoda przy rozbudowie budynku SP 59 o halę sportową z zapleczem socjalnym oraz częścią dydaktyczną. Podczas kontroli na budowie przebywało 16 osób zatrudnionych na podstawie umowy o pracę. Stwierdzono wówczas nieprawidłowości dot. nieprzestrzegania zasad BHP, do których usunięcia zobowiązano powoda, a które powód zgodnie z zaleceniem usunął. Kontroli poddano także innych podwykonawców (...) spółki z o.o. w N., jak i samego wykonawcę – konsorcjum (...) spółkę z o.o. w N. i PW LIK – BUD K. P. Sp. z j. w P..

Zgodnie z umową po zrealizowaniu pewnego etapu powierzonych powodowi do wykonania prac sporządzony został protokół częściowego odbioru robót, wskazujący na zakres i wartość dotychczas wykonanych prac. Na podstawie tego protokołu wystawiona została faktura VAT. (...) spółka z o.o. początkowo regulowała wobec powoda należności. Protokół każdorazowo sporządzano przy udziale kierownika robót budowlanych z ramienia (...) spółki z o.o. w N. P. B. (2) oraz inspektora nadzoru z ramienia inwestora A. S., który w chwili jego podpisywania nie zgłaszali zastrzeżeń do jakości wykonanych przez powoda prac. Każdorazowo, po sporządzeniu częściowego protokołu odbioru robót powód wystawiał zgodnie z jego treścią faktury VAT, w tym m. in.: nr (...) z dnia 13 czerwca 2013 r. na kwotę 71.465,06 zł brutto, nr (...) z dnia 21 sierpnia 2013 r. na kwotę 4.339,44 zł brutto i nr (...) z dnia 19 września 2013 r. na kwotę 19.195,80 zł brutto. Faktury zostały zaksięgowane przez (...) spółkę z o.o. w N..

Spółka ta dokonała częściowej zapłaty należności wynikającej z faktury VAT nr (...), pozostawiając do zapłaty kwotę 38.799,08 zł.

Wobec braku zapłaty pozostałej części należności powód pismem z dnia 9 stycznia 2014 r. wezwał (...) spółkę z o.o. w N. do zapłaty zaległości wynikającej z faktur VAT nr (...) w ogólnej wysokości 43.138,52 zł brutto.

W odpowiedzi (...) spółka z o.o. w N. wezwała powoda do usunięcia wad stwierdzonych w realizowanych przez niego pracach związanych z wykonaniem schodów żelbetowych zewnętrznych.

Pismem z dnia 17 lutego 2014 r. Spółka (...) poinformowała, że płatność należności została wstrzymana w związku ze stwierdzonymi w pracach zrealizowanych przez powoda usterkami i ponownie wezwała do ich usunięcia. W odpowiedzi na w/w pismo powód oświadczył, że usunie stwierdzone usterki w terminie 3-14 marca 2014 r., z zastrzeżeniem odnośnie usterki w postaci sposobu wykonania słupa, że został on wykonany zgodnie z dokumentacją projektową i w związku z tym nie może ponosić odpowiedzialności za jego wady. Niezależnie od powyższego powód ponownie wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 39.348,30 zł, na którą złożyły się ujęta w fakturze VAT nr (...) pozostała do zapłaty kwota 35.225,83 zł – po uwzględnieniu dokonanej płatności i potrąceniu 5 % tytułem kaucji gwarancyjnej oraz kwota 4.122,47 zł brutto, wynikająca z faktury VAT nr (...), po potrąceniu 5 % jej wartości tytułem kaucji gwarancyjnej. Powód usunął ujawnione usterki.

Wobec dalszego braku płatności powód pismem z dnia 31 marca 2013 r. wezwał pozwaną Gminę M. S., jako inwestora, do zapłaty kwoty 39.348,30 zł tytułem wynagrodzenia.

W odpowiedzi pozwana odmówiła powodowi wypłaty wynagrodzenia wskazując, że wykonawca (...) spółka z o.o. w N., nie zgłosiła firmy powoda, jako swojego podwykonawcy i nie przedstawiła zawartej z nim umowy.

Sąd prezentując motywy, które doprowadziły go do uwzględnienia żądania pozwu wyjaśnił, że podstawę prawną powództwa stanowił przepis art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. i przytoczył jego treść. Wyjaśnił, że przesłanką wymaganą do zastosowania ww. przepisu jest, aby rezultat świadczenia podwykonawcy stał się składnikiem obiektu stanowiącego przedmiot świadczenia wykonawcy w ramach umowy o roboty budowlane, a inwestor wyraził zgodę na udział podwykonawcy w realizacji zadania.

Sąd przyjął, że spór dotyczył odpowiedzialności pozwanej, jako inwestora, za zapłatę wynagrodzenia powodowi, w kontekście braku zgłoszenia inwestorowi faktu zawarcia z nim umowy o podwykonawstwo.

Sąd przywołał art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. wskazując, że do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą wymagana jest zgoda inwestora. Jeżeli inwestor, w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącą wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy. Umowy, o których mowa w § 2 i 3, powinny być dokonane w formie pisemnej pod rygorem nieważności (art. 647 1 § 4 k.c.). Z powyższej regulacji Sąd wyprowadził wniosek, że dla aktualizacji solidarnej odpowiedzialności inwestora za nieuregulowane przez generalnego wykonawcę wobec podwykonawcy wynagrodzenie koniecznym jest zawarcie pisemnej umowy o podwykonawstwo, przedmiotem której jest wykonanie robót budowlanych lub ich pewnego zakresu, które składają się na obiekt budowlany objęty umową zawartą pomiędzy generalnym wykonawcą, a inwestorem, a nadto koniecznym jest, aby inwestor wyraził zgodę na zawarcie umowy pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą. W ocenie Sądu zgoda inwestora, o której mowa w ww. przepisie może być wyrażona m.in. w sposób dorozumiany, gdzie wystarczy, że inwestor uzyska informacje o osobie podwykonawcy oraz treści umowy zawartej pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą, a nadto w dowolnej formie oraz terminie wyrazi zgodę na wykonywanie robót przez podwykonawcę. Nieistotne jest przy tym źródło tej wiedzy, natomiast niezbędne jest, aby umowa została zindywidualizowana podmiotowo i przedmiotowo, a wola inwestora została ujawniona w sposób dostateczny. Może zatem nastąpić to poprzez czynności faktyczne m.in. przez tolerowanie obecności podwykonawcy na placu budowy, dokonywanie wpisów w dzienniku budowy, odbieranie wykonanych przez niego robót, oraz dokonywanie podobnych czynności.

Sąd I instancji wyjaśnił, że po wszechstronnej analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, doszedł do przekonania, że w okolicznościach niniejszej sprawy doszło do aktywnego konkludentnego wyrażenia przez inwestora zgody na udział powoda w procesie realizacji inwestycji. Zgoda inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o podwykonawstwo z powodem przejawiała się w akceptacji podwykonawcy na placu budowy i czynienia z nim przez przedstawiciela pozwanej, tj. inspektora nadzoru wiążących ustaleń odnośnie zakresu przedmiotowych prac i przeprowadzania odbiorów tych prac. Co istotne, jak wskazuje zebrany w sprawie materiał dowodowy przez okres blisko roku na budowie obecnych było od 10 do 15-16 pracowników powoda, zaś powierzone im zadanie stanowiło ok. 10% całości inwestycji. Zdaniem Sądu nie sposób było przyjąć, że pozwana nie miała świadomości o wykonywaniu przez powoda, jako podwykonawcę, tak znacznego i istotnego zakresu prac w odniesieniu do całości inwestycji. Z zeznań świadków jednoznacznie wynika, że w zasadzie wszyscy uczestnicy procesu inwestycyjnego mieli wiedzę o przebywaniu powoda na budowie i o jego roli. W tym świetle Sąd uznał za wątpliwe twierdzenie pozwanej, że nie miała ona wiedzy o udziale powoda w procesie inwestycyjnym. Niezależnie od powyższego Sąd stanął na stanowisku, że nawet gdyby przyjąć twierdzenia pozwanej o braku świadomości przebywania powoda na budowie, to pozwana z uwagi na wielkość prowadzonej inwestycji winna była, w ramach tzw. należytej staranności dokonać weryfikacji zgłoszonych do udziału w procesie budowlanym podmiotów, w szczególności tych, których zakres prac był tak obszerny, tym bardziej, że posiadała wyspecjalizowany zespół powołany w celu nadzoru realizowanych przez nią inwestycji, który to z kolei zobowiązany był zgłaszać pozwanej wszelkie wykryte wątpliwości i nieprawidłowości.

W ocenie Sądu przedstawiciele inwestora, w tym w szczególności inspektor nadzoru A. S., posiadali wiedzę o tym, że powód jest podwykonawcą na przedmiotowym zadaniu i znali zakres prac wykonywanych przez powoda. Wyprowadzając powyższy wniosek należało mieć również na uwadze to, że pracownicy powoda byli najliczniejszą grupą pracowników na budowie, a prace przez nich były wykonywane przez blisko rok. W tym kontekście wyjaśnienia świadków z ramienia pozwanej K. B. i A. G., jakoby nie zwracały uwagi na to kto bierze udział w realizacji inwestycji i nie kontrolowały zgodności zgłoszonych podmiotów z podmiotami rzeczywiście wykonującymi pracę, w świetle ustalonego umową zakazu zawierania przez podwykonawców dalszych umów o podwykonawstwo, Sąd uznał za budzące uzasadnione wątpliwości. Zdaniem Sądu nie bez znaczenia w tym zakresie pozostał także fakt, że jak już wyżej zaznaczono pracownicy powoda byli jedną z najliczniejszych grup na budowie, która dodatkowo wyróżniała się jednolitym strojem, zatem ustalenie, czy zgoda na wykonywanie przez nich prac została udzielona, powinna wyjść z inicjatywy strony pozwanej, tym bardziej, że nie nastroczyłoby to poważnych trudności.

W rezultacie powyższych rozważań Sąd doszedł do wniosku, że pomimo braku pisemnej akceptacji udziału powoda w procesie inwestycyjnym, jako podwykonawcy, pozwana w sposób czynny dorozumiany wyraziła zgodę na obecność powodów na budowie, poprzez akceptację ich obecności na terenie budowy.

Powyższa konstatację Sąd wsparł wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2006 r. (sygn. akt II CSK 210/10) zgodnie z którym dorozumiana zgoda inwestora na zawarcie umowy wykonawcy i podwykonawcy wyrażona w sposób czynny jest skuteczna, gdy dotyczy umowy, której istotne postanowienia, decydujące o zakresie solidarnej odpowiedzialności inwestora z wykonawcą za wypłatę wynagrodzenia podwykonawcy są znane inwestorowi albo z którymi miał możliwość zapoznania się. Sąd odwołując się do zeznań świadków wskazał, że przedstawiciel inwestora, tj. inspektor nadzoru A. S., wielokrotnie rozmawiał z powodem, podczas jego pobytu na budowie. W tym stanie rzeczy należało przyjąć, że inwestor mając wiedzę, że większość robót jest wykonywanych przez podwykonawców i znając zasady, które dotyczyły jego ewentualnej solidarnej odpowiedzialności, powinien był zainteresować się tym jacy podwykonawcy znajdują się na budowie i czy wszystkie umowy zostały jemu przekazane. Sąd przyjął, że nie było wystarczające umieszczenie w umowie pomiędzy generalnym wykonawcą i inwestorem postanowienia obowiązku przekazywania umów. Pozwana jako inwestor powinna była we własnym interesie zmierzać do uzupełnienia stosownej dokumentacji, czego nie uczyniła, a osoby odpowiedzialne za nadzór nad budową, tj. K. B. i A. G. nie interesowały się na jakiej zasadzie funkcjonują podwykonawcy. W ocenie Sądu braku dochowania staranności inwestora nie usprawiedliwia ogólne przypominanie o konieczności uzupełnienia dokumentacji w tym zakresie, w ocenie Sądu bowiem inwestor – dostrzegając bierność wykonawcy w tym zakresie - powinien samodzielnie podjąć działania zmierzające do ustalenia osób odpowiedzialnych za wykonanie danego zakresu prac.

Zdaniem Sądu pozwana nie reagując na obecność powoda na budowie, zaakceptowała go i w konsekwencji zgodnie z art. art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. jest odpowiedzialna solidarnie za wypłatę należnego mu w związku z wykonaniem prac wynagrodzenia przewidzianego umową o roboty budowlane z dnia 23 listopada 2012 r.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c., zgodnie z żądaniem pozwu.

Sąd wyjaśnił, że dokonując ustaleń stanu faktycznego oparł się na zgromadzonych w aktach postępowania dokumentach oraz zeznaniach świadków P. B. (2), A. K., M. Z., K. B., A. G., A. L. i powoda, do których wiarygodności nie miał żadnych wątpliwości.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparł o treść art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 k.p.c. Wskazał, że na poniesione przez powoda koszty złożyły się: opłata od pozwu 1.968 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika – 4.800 zł ustalone wg podwójnej stawki minimalnej zgodnie z § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t. – wedle stanu prawnego obowiązującego na dzień wszczęcia niniejszego postępowania). W ocenie Sądu nakład pracy pełnomocnika powoda i stopień zaangażowania, uzasadniał przyznanie wynagrodzenia wg podwójnej stawki.

Apelacje od wyroku wywiodła pozwana, która zaskarżyła go w całości i domagała się jego zmiany przez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania oraz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Ewentualnie zgłosiła wniosek o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Wyrokowi zarzuciła:

I. Naruszenie prawa materialnego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. z art. 60 k.c. przez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że w sprawie doszło do aktywnego konkludentnego wyrażenia przez pozwaną zgody na udział powoda w procesie realizacji

inwestycji oraz ze przepis art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. nie uzależnia odpowiedzialności inwestora od przedłożenia mu umowy zawartej pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą,

- art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. z art. 6 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że to inwestor jest zobowiązany do podjęcia samodzielnych działań zmierzających do ustalenia osób odpowiedzialnych za wykonanie danego zakresu prac, a w konsekwencji ustalenie, że to pozwana winna we własnym interesie zmierzać do uzupełnienia stosownej dokumentacji i żądać umowy łączącej powoda z generalnym wykonawcą;

II. naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 233 k.p.c. przez dokonanie dowolnej, a ni swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia całokształtu materiału dowodowego i przyjęcie, że:

a) pozwana nie reagując na obecność powoda na placu budowy w sposób czynny dorozumiany zaakceptowała go i w konsekwencji jest odpowiedzialna solidarnie za wypłatę należnego mu wynagrodzenia,

b) pozwana nie dochowała staranności i nie podjęła działań zmierzających do ustalenia osób odpowiedzialnych za wykonanie danego zakresu prac, w tym zrealizowanych przez powoda, choć powinna była uczynić to we własnym interesie,

c) wystarczającym dla uznania, że inwestor w sposób dorozumiany zaakceptował podwykonawcę robót jest noszenie przez podwykonawców ubrań roboczych z logo firmy, tolerowanie obecności podwykonawcy na placu budowy, dokonywanie wpisów w dzienniku budowy i odbieranie robót,

- art. 233 k.p.c. przez błędną ocenę zeznań świadków K. B. i A. G. oraz przyjęcie, że wynika z nich, że pracownicy pozwanej nie reagowali na obecność powoda na budowie, nie interesowali się na jakiej zasadzie funkcjonują podwykonawcy na budowie oraz że powinni samodzielnie podjąć wszystkie działania zmierzające do ustalenia jacy podwykonawcy znajdują się na budowie oraz czy wszystkie umowy zostały przekazane pozwanej.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego. Uzasadnienie stanowiska stanowiło w istocie afirmację ustaleń i wniosków wyprowadzonych przez Sąd Rejonowy i zaprezentowanych w pisemnych motywach rozstrzygnięcia.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje.***

Apelację uznać należało za uzasadnioną w całości.

Zgodnie z art. 382 k.p.c. Sąd II instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Z regulacji tej wynika, że postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, co oznacza, że wyrok sądu drugiej instancji musi opierać się na jego własnych ustaleniach faktycznych i prawnych poprzedzonych ponowną oceną materiału procesowego.

Sąd Okręgowy stosując się do powyższej zasady stwierdził, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, wyczerpując w tym zakresie wnioski stron. Poczynione ustalenia faktyczne znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Tym samym niewadliwe ustalenia Sądu Rejonowego należało uczynić częścią uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego bez potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania.

Sąd Rejonowy przyjął prawidłową podstawę prawną oceny zgłoszonego żądania oceniając je w płaszczyźnie normy art. 647<sup>1</sup> k.c.

Sąd Okręgowy z niewadliwych ustaleń faktycznych i prawidłowo zidentyfikowanej podstawy prawnej żądania pozwu wprowadził odmienną ocenę zasadności żądania pozwu aniżeli zaprezentowana przez Sąd Rejonowy.

Podzielić należy zarzuty apelacji, że w świetle ustalonych faktów nie zachodzą podstawy do zastosowania normy art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. Przewiduje ona odpowiedzialność solidarną inwestora i wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy. Regulacja ta kreuje więc odpowiedzialność inwestora za zobowiązania wynikające ze stosunku obligacyjnego między wykonawcą a podwykonawcą, którego stroną inwestor nie jest. W przypadku aktualizacji przesłanek określonych w tym przepisie inwestor staje się odpowiedzialny za cudzy dług (generalnego wykonawcy wobec podwykonawcy).

Określając przesłanki odpowiedzialności inwestora odwołać się należy do art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. Norma art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. pozostaje bowiem niewątpliwie w ścisłym związku funkcjonalnym z normą art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. Aktualizacja solidarnej odpowiedzialności inwestora i generalnego wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia należnego w wykonaniu umowy podwykonawczej, nastąpi jedynie wówczas, gdy inwestor wyrazi zgodę na zawarcie umowy z podwykonawcą zgodnie z art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c.

W niniejszej sprawie niespornym pozostawało, że nie przedłożono pozwanej umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie. Zatem nie można przypisać pozwanej skutków braku oświadczenia w terminie wskazanym w tym przepisie (a zatem przypisać skutku zgody jako następstwa biernego zachowania się inwestora). Tą okoliczność Sąd Rejonowy zidentyfikował właściwie.

Rozważać zatem należało, jak uczynił to Sąd I instancji, czy w przedmiotowej sprawie doszło do wyrażenia przez inwestora tzw. zgody czynnej, która może być wyrażona wyraźnie (przez wyraźne oświadczenie woli akceptujące umowę podwykonawczą skierowane wobec jednej ze stron tej umowy), bądź może zostać wyrażona przez czynności dorozumiane. Zasadnie Sąd I instancji odwołując się do wykładni prawa przedstawionej w dotychczasowym orzecznictwie wskazał, że zgoda czynna może być wyrażona (zgodnie z art. 60 k.c.) przez każde zachowanie, które wobec stron umowy podwykonawczej w sposób dostateczny wyrazi wolę inwestora. W orzecznictwie jednak wielokrotnie wskazywano, że zgoda ta powinna odnosić się do zindywidualizowanego podwykonawcy (element podmiotowy) i do treści określonej umowy o roboty budowlane (element przedmiotowy). Słusznym jest przywołane przez Sąd I instancji stwierdzenie, że nieistotne jest przy tym źródło wiedzy - a zatem inwestor może powziąć informację o fakcie zawarcia umowy lub o jej projekcie i treści umowy podwykonawczej zarówno od wykonawcy jak i od podwykonawcy. Zasadnicze znaczenie jednak należy przypisać faktowi wiedzy o treści umowy podwykonawczej.

Przypisanie zachowaniu się uczestnika obrotu gospodarczego charakteru konkludentnego oświadczenia woli wymaga oceny tego zachowania w kontekście tworzonym przez okoliczności sprawy (w tym też przez treść stosunku prawnego i regulację prawną). W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego oświadczenie inwestora musi dotyczyć, jak już wskazano, umowy skonkretyzowanej zarówno podmiotowo jak i przedmiotowo. Zatem wiedza o elementach istotnych umowy będzie (obok wiedzy pozwalającej na identyfikację podwykonawcy) podstawową (wstępną) przesłanką dla oceny, czy zachowanie inwestora w toku wykonywania (rozliczania) umowy o roboty budowlane może być kwalifikowane jako konkludentne wyrażenie zgody na zawarcie przez wykonawcę umowy podwykonawczej (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2015, IV CSK 580/14 i tam cytowane wcześniejsze orzecznictwo).

Jeżeli więc konkludentnie oświadczenie woli inwestora wyrażające zgodę ma dotyczyć zawarcia przez wykonawcę skonkretyzowanej umowy podwykonawczej, to zachowanie mające świadczyć o wyrażeniu tej zgody musi być odnoszone do zakresu jego wiedzy (interpretowane w kontekście wiedzy posiadanej przez ten podmiot). Innymi słowy, zachowanie inwestora nie może świadczyć o wyrażeniu per facta konkludentnie zgody na zawarcie umowy, jeśli nie został on w ogóle przez strony umowy podwykonawczej poinformowany nie tylko o fakcie (zamiarze) jej zawarcia, ale też o jej treści.

W świetle normy art. 60 k.c. w zw. z art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. nie powinno budzić wątpliwości, że oświadczenie woli inwestora może być wyrażone przez zachowanie się dorozumiane (per facta concudentia). Dla przypisania określonemu zachowaniu (zaniechaniu) podmiotu obrotu cywilnoprawnego znaczenia (skutków) dorozumianego oświadczenia woli, konieczne jest jednak, by w danych okolicznościach nie było wątpliwości co do treści tego oświadczenia, a



zatem, by zachowanie wskazywało jednoznacznie na wyrażenie oświadczenia woli i nie mogło być uzasadnione innymi motywami niż dążenie do wywołania określonych skutków prawnych.

Niewątpliwie zachowanie uzasadniające przypisanie oświadczenia woli w sposób konkludentny musi dotyczyć osób uprawnionych do złożenia takiego oświadczenia (por. np. M. Gutowski (red.) Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1 - 449<sup>11</sup>, Wydawnictwo C. H. Beck 2016, komentarz do art. 60 KC i tam powoływane wyroki SN z 4.11.2008 r., I PK 82/08, OSNAPiUS 2010, nr 9 - 10, poz. 107, s.363; z 26.09.2008 r., V CSK 108/08, Legalis; SN z 22.11.2002 r., IV CKN 1520/00, Legalis). Kwestia ta musi być uwzględniana zwłaszcza w przypadku przypisywania oświadczeń woli osobom prawnym, które składają oświadczenia woli konkludentnie jedynie wówczas, gdy wniosek taki można wyprowadzić na podstawie zachowania się organu uprawnionego do ich reprezentacji.

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, że dla przypisania pozwanej skutków prawnych zgody na umowę podwykonawczą konieczne było wykazanie (udowodnienie), że osoba upoważniona do składania oświadczeń w jej imieniu, znała treść umowy podwykonawczej a następnie swoim zachowaniem wyraziła w sposób dostateczny dla stron tej umowy zgodę w imieniu pozwanej.

W ocenie Sądu Okręgowego, która jest odmienna od przyjętej przez Sąd I instancji, w przedmiotowej sprawie nie wykazano, aby pozwana uzyskała wiedzę o treści (zasadniczych elementach) umowy podwykonawczej. W świetle wcześniejszych uwag już ta okoliczność (brak wiedzy o zasadniczych elementach przedmiotowych umowy podwykonawczej) nie pozwala na przyjęcie, że zachowanie pozwanej (które miałyby się sprowadzać do tolerowania wykonywania części robót przez powoda) mogłoby być uznane za dorozumiane wyrażenie zgody na umowę podwykonawczą. Zasadnicze znaczenie w sprawie powód przypisuje zachowaniu inspektora nadzoru inwestorskiego K. S. wywołując, że jego zachowania winny być poczytane przez Sąd jako wyraz (dowód) dorozumianej zgody na zawarcie umowy. W związku z tym przypomnieć należy, że zgodnie z art. 25 ustawy z dnia 7 lipca 1994 Prawo budowlane (Dz.U. z 2013 r. poz. 1409 ze zm.) inspektor nadzoru budowlanego sprawuje samodzielną funkcję w procesie budowlanym. Z funkcją tą wiąże się reprezentowanie inwestora na budowie w zakresie określonym normą art. 25 tej ustawy (przez sprawowanie kontroli zgodności realizacji budowy z projektem lub zezwoleniem na budowę przepisami i zasadami wiedzy budowlanej, sprawdzenie jakości robót i legalności użytych materiałów, sprawdzenie i odbiór robót zanikowych udział w odbiorach oraz potwierdzanie faktycznie wykonanych robót i usunięcia wad a na żądanie inwestora kontrolowanie rozliczeń budowy). Uprawnienia władcze inspektora nadzoru określone normą art. 26 cytowanej ustawy sprowadzają się do wydawania poleceń kierownikowi budowy w zakresie kontroli jakości i usuwania stwierdzonej niepoprawności (wadliwości) wykonywanych robót.

W świetle ww. ustawy pozycja i kompetencje inspektora nadzoru dotyczą wyłącznie aspektu wykonywania przedmiotu robót budowlanych. W orzecznictwie przyjmuje się, że inspektor nadzoru może występować w charakterze pełnomocnika inwestora w stosunku do wykonawcy, a pełnomocnictwo może mieć charakter wyraźny lub dorozumiany (por. np. wyrok SN z dnia 24 października 2003 III CSK 57/02). Okoliczności powyższej jednak nie wykazano. Zgodnie z ogólną regułą dowodzenia w procesie cywilnym, wyrażoną w art. 6 k.c., ciężar dowodu spoczywa na osobie, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne. W realiach niniejszej sprawy ciężar wykazania istnienia upoważnienia udzielonego przez pozwaną inspektorowi nadzoru spoczywał po stronie powoda. Wykazać należało, że ww., pełniący funkcję inspektora nadzoru posiadał również umocowanie do reprezentowania pozwanej w sferze stosunków prawnych z wykonawcą i podwykonawcami a zwłaszcza posiadał umocowanie do składania oświadczeń o wyrażeniu zgody na zawarcie umów podwykonawczych. Dowodu takiego nie przedstawiono. Nie wynika to z zeznań przesłuchanych świadków ani z zeznań powoda. Z umów zawieranych przez pozwaną z A. S. wynika natomiast, że miał on sprawować nadzór w imieniu inwestora (k. 885-888, k. 889-892). Umowy pozwanej z ww. jednoznacznie określają ich zakres przedmiotowy. Zwrócić zaś szczególnie należy uwagę, że z § 1 ust. 2 pkt 3 tych umów wynika wprost, że do A. S. należało wnioskowanie o akceptację zamawiającego we wszystkich przypadkach związanych z koniecznością zaciągania dodatkowych zobowiązań finansowych, wynikających z żądań wykonawcy. Przedmiotowe postanowienie wyklucza przypisanie inspektorowi nadzoru umocowania do samodzielnego podejmowania decyzji w imieniu pozwanej.

Również z aneksu do umowy o roboty budowlane (k. 96) nie wynika, aby to inspektor nadzoru miał być przedstawicielem pozwanej w stosunkach z generalnym wykonawcą. Dokument ten przewiduje, że ww. będzie sprawował nadzór inwestorski w branży konstrukcyjno-budowlanej.

Z zeznań A. G. (k. 962-964) i K. B. (k. 961-962) wynika, że nie posiadały wiedzy o osobie powoda jako podwykonawcy, a w szczególności o umowie łączącej go z generalnym wykonawcą. Uwaga ta jest o tyle uzasadniona, że ewentualne uprawnienie do reprezentacji pozwanej można byłoby przypisać A. G. na podstawie postanowień aneksu nr (...) do umowy o roboty budowlane (k. 96), w którym wskazano, że będzie ona przedstawicielem zamawiającego. Materiał dowodowy sprawy nie dostarcza jednak podstaw do uznania, że posiadała ona wiedzę o zakresie realizowanych przez powoda prac, ani należnym mu z tego tytułu wynagrodzeniu.

Przedłożone do akt sprawy dokumenty sporządzane z udziałem inspektorów nadzoru (dziennik budowy i potwierdzenia zakresu wykonanych robót) także dotyczą wyłącznie kwestii, o których mowa w art. 25 i 26 ustawy prawo budowlane. W rezultacie materiał procesowy nie dostarcza żadnych argumentów wskazujących na to, że w niniejszej sprawie A. S. był upoważniony do działania w charakterze pełnomocnika inwestora w stosunkach z wykonawcą lub podwykonawcami. W rezultacie nie można przyjąć, aby jego zachowanie (tolerujące udział powoda w wykonawstwie robót) mogło świadczyć o wyrażeniu zgody przez inwestora na zawarcie umowy podwykonawczej.

Dodatkowo zważyć należy, że powód nie wykazał w procesie, aby którykolwiek z inspektorów został poinformowany o treści umowy (jej zasadniczych elementach). Zatem w świetle wcześniejszych wywodów brak jest również przesłanek do interpretacji zachowania inspektorów nadzoru jako dorozumianej zgody na zawarcie umowy w aspekcie przedmiotowym.

Zeznania powoda (k. 979-980) sugerują tezę, że pozwana musiała wiedzieć o tym, że jest on podwykonawcą i odwołują się do czynności inspektora nadzoru A. S.. Jednakże z zeznań tych nie wynika, aby wiedza o tym, że powód faktycznie wykonuje prace obejmowała również tytuł prawny tych czynności i zasadniczą treść umowy jaka łączyła go z generalnym wykonawcą.

Nieuprawnione pozostaje także twierdzenie, że to obowiązkiem inwestora (inspektora nadzoru) a nie wykonawcy (lub podwykonawcy) było ustalanie treści tego stosunku. Przekonanie powoda nie jest uzasadnione w świetle art. 647<sup>1</sup> k.c.

Sąd Okręgowy przedstawił argumentację dotyczącą wykładni normy art. 60 k.c. w zw. z art. 647<sup>1</sup> k.c. i podziela pogląd, że dla przypisania zachowaniu pozwanej prawnego znaczenia dorozumianego oświadczenia woli konieczne jest ulokowanie tego zachowania w kontekście, jaki tworzy również wiedza inwestora co do treści umowy na zawarcie której miałby wyrażać zgodę. Brak takiej wiedzy wyłącza możliwość przypisania tolerowaniu przedstawicieli podwykonawcy na budowie i zaniechaniu żądania ich usunięcia waloru prawnego w płaszczyźnie art. 60 k.c.

Sąd Okręgowy nie podziela poglądu, że to na pozwanej spoczywał obowiązek kontroli generalnego wykonawcy w celu uniknięcia nienależytego wykonywania obowiązków poinformowania inwestora o zawarciu umowy podwykonawczej. Wniosek taki nie wynika z przepisów prawa. Jak wskazano wyżej, inwestor nie posiadał w czasie wykonywania umowy instrumentów prawnych uzasadniających przypisanie mu obowiązku kontroli zobowiązań zaciąganych przez generalnego wykonawcę w celu realizacji umowy. Skłaniać się nawet należy w przeciwnym kierunku, a mianowicie, że to w interesie generalnego wykonawcy i podwykonawcy leży poinformowanie inwestora o zawarciu umowy podwykonawczej. Stąd też w orzecznictwie przyjęto, że nie jest istotnie źródło wiedzy o umowie podwykonawczej - a zatem również podwykonawca ma możliwość bezpośredniego skutecznego notyfikowania inwestorowi zamiaru (lub faktu) zawarcia umowy podwykonawczej. Podwykonawca jako strona umowy łączącej go z generalnym wykonawcą może też stawiać zarzuty generalnemu wykonawcy co do niewykonania obowiązku z art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. Zatem nieuprawnione jest stanowisko, aby do obowiązków inwestora należało ustalanie treści umowy podwykonawczej już po pojawieniu się sygnałów, że umowa nie jest samodzielnie wykonywana przez generalnego wykonawcę.

Jak wskazano wyżej inwestor nie jest stroną umowy podwykonawczej, a jego odpowiedzialność za zobowiązania generalnego wykonawcy wynika z przepisów ustawy. Aktualizacja tej odpowiedzialności wymaga jednak spełnienia przesłanki, o których mowa w powołanej normie. W świetle przedstawionej wyżej wykładni normy art. 60 k.c. niezasadne są wnioski o złożeniu przez pozwaną konkludentnego oświadczenia woli wyłącznie w oparciu o zachowanie inspektorów nadzoru, w szczególności A. S.. Z naprowadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby osoby te były umocowane do odbierania i składania oświadczeń w imieniu pozwanej.

Z przedstawionych przyczyn, stosując normę art. 386 § 1 k.p.c., orzeczono o zmianie zaskarżonego wyroku.

Konsekwencją powyższego była zmiana orzeczenia o kosztach postępowania przed Sądem Rejonowym. Podstawę rozstrzygnięcia w tym zakresie stanowił art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 108 k.p.c., a także przepisy § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Na koszty poniesione przez pozwaną składało się wynagrodzenie pełnomocnika oraz opłata od pełnomocnictwa.

Orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd zastosował wyżej przywołane przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. Skoro pozwana wygrała postępowanie w instancji odwoławczej w całości, to powód zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, winien zwrócić jej całość poniesionych w związku z postępowaniem kosztów. Na zasadzoną kwotę składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego (2.400 zł), ustalone jako 50% stawki minimalnej stosownie do treści § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (T.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 z późn. zm.) oraz opłata od apelacji.

SSO(...)SSO (...)SSR del. (...)